

Podróż

IRA

Budzę się otwieram oczy
Widzę znowu szary świat
Który pod osłoną nocy
Kryje w sobie tyle wad
Znam takie miejsce już od lat
Gdzie wolno płynie czas
Tam nie ma kłamstwa i obłudy
Nie ma zła

ref.
Chodź tam razem ze mną
Prosto do kraju z moich snów
Zaraz będzie dobrze
Jeśli tylko chcesz

Mogę nigdy się nie zbudzić
Zostać w nierealnym świecie
Odejść w sen i zapomnieć
Choćby już ostatni raz